

## KAZIMIERZ PRZYBYŁKO

ur. 1930; Lipnica Murowana



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	życie codzienne, Lublin, chór akademicki

### Wspomnienie o Krystynie Marszałek

Prezesem chóru akademickiego była Krystyna Marszałek. Była bardzo życzliwa dla ludzi, bardzo prężna, bardzo aktywna. Po skończeniu studiów miała nawet propozycję zostać na asystenturze na filologii francuskiej, ale jednak ze względów bym powiedział ekonomicznych zrezygnowała z tej propozycji. Wtedy asystentura oznaczała, że otrzymywało się stypendium doktoranckie, które wynosiło bardzo niewiele. W związku z tym wróciła do Białegostoku, skąd pochodziła. Tam podjęła pracę w „Życiu białostockim”, to była mutacja „Życia Warszawy”, i tam pracowała jako redaktorka. Później, ponieważ powiedziałem, że była bardzo aktywna, to zorganizowała, stworzyła nowe czasopismo białostockie, takie kulturalne, i była jego naczelnym redaktorem przez jakiś czas. W międzyczasie, ze względu na jej aktywność na terenie Białegostoku, została posłem Rzeczypospolitej i pełniła tę funkcję przez kilka kadencji, bodajże z pięć czy sześć kadencji, to jest bardzo dużo. W międzyczasie była też wiceministrem kultury i sztuki w Warszawie oraz attaché kulturalnym we Francji.

Bardzo ją mile wspominam, ale nie tylko z okresu studiów. Kiedy byłem już po studiach może z dziesięć, może z piętnaście lat, ona była wtedy wiceministrem do spraw kultury i sztuki. Ja, będąc w Warszawie, odwiedziłem ją właśnie w tym ministerstwie. Kiedy zaszedłem do ministerstwa przedstawiłem się w sekretariacie, ta sekretarka poszła do gabinetu ministra, to ona od razu wyszła, rzuciliśmy się powitać, w każdym razie to było takie wzruszające, ona była taka bardzo bezpośrednia mimo, że zajmowała tak wysoką funkcję.

Tak jak mówiłem, Krysia pochodziła z Białegostoku. Jej ojciec pochodził ze Śląska i ona była taka pół-Podlasianka, a pół-Ślązaczka. I ona mi tak nawet powiedziała, że jej ojciec, który pochodził ze Śląska Cieszyńskiego, ale w Białymstoku się ożenił, wybudował dom i tam się osadził, to zawsze mówił: „Śląsk to Śląsk.” Zawsze jej tak mówił, że tu jest dobrze, ale Śląsk to Śląsk, więc ja to powtarzam jako taką jego wypowiedź. To dotyczy powiedzmy cały czas tej Krysi. Więc Krysia Marszałek była

prezesem chóru akademickiego od samego początku, i ona była inspiratorem, że do tego chóru się ludzie garnęli. Ten chór miał zawsze około stu, a czasami sto dziesięć członków.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2020-02-14, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Dagmara Spodar
<b>Transkrypcja</b>	Weronika Prokopczuk
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"